

## Rok 2007

Pierwsze dni każdego Nowego Roku upływają nam pracowicie na wizycie duszpasterskiej czyli kolędzie w domach parafian. W Gorzkowicach przejść wszystkich po kolędzie to niemały trud. Podczas tegorocznej kolędy zbieraliśmy ofiary na budowę nowego ogrzewania w parafialnym kościele. Stare piece elektryczne z kościoła trzeba było zarzucić- pobierały zbyt dużo prądu. Zaplanowaliśmy założyć nagrzewnicę z palnikiem gazowym. Do wykonania tej inwestycji wybraliśmy firmę MTM z Warszawy. Trzeba było do kościoła doprowadzić gaz ziemny ze skrzynki na północnej ścianie plebani. Decyzja o budowie nowego ogrzewania zapadła po bardzo surowej, poprzedniej zimie. Wówczas to wskutek zimna do kościoła przychodziło coraz to mniej parafian.

Po grudniowym odczytaniu buli papieskiej zezwalającej na koronację w naszym dekanacie a dokładnie w parafii Bęczkowice koronami papieskimi Obrazu Matki Bożej Pocieszenia Oblubienicy Ducha Świętego, przygotowania do tej uroczystości zaczęły nabierać tempa. Ks. Arcybiskup S. Nowak wyraźnie się spieszył z koronacją i wyznaczył ją na 8 września tego roku.



## KRONIKA PARAFII GORZKOWICE

W ramach przygotowań do tejże koronacji Metropolita Częstochowski postanowił, że mała kopia wizerunku Matki Bożej Bęczkowskiej będzie peregrynować po wszystkich h rodzinach w parafiach dekanatów gorzkowickiego, kodrębskiego i rozprzańskiego. Udaliśmy się więc do Bęczkowic po owe obrazy 27 stycznia. Był bardzo mroźny i śnieżny dzień. Obrazy wręczył nam ks. bp Jan Wątroba. 2 lutego cztery obrazy M.B. Bęczkowskiej rozpoczęły peregrynację w naszej parafii. Trasy peregrynacji zaczęły się w Grabostowie, Dąbrowie, Bukowinie i Komornikach. Peregrynacja trwała ponad rok.

Wiosną tego roku /26 -30 IV./ udała się z archidiecezji do Rzymu pielgrzymka autokarowa z koronami do poświęcenia przez papieża. Pojechało wielu pielgrzymów z dekanatu w tym także piszący te słowa. Korony te ufundował nasz dekanat wraz z dekanatami sąsiednimi: Rozprzą i Kodrębem. Wszystkie parafie złożyły stosowną ofiarę a poza tym prosiliśmy wiernych z niemałym skutkiem o złożenie złotych przedmiotów na ten cel: kolczyków, pierścionków itd.



Na półroczu nauki w szkole ksiądz proboszcz ogłosił młodzieży po bierzmowaniu comiesięczne katechezy przygotowujące do życia w rodzinie. Niestety odzew był bardzo słaby. Na spotkania przychodziło zaledwie parę osób. Bardzo to zniechęcało duszpasterzy.

## KRONIKA PARAFII GORZKOWICE

Może nie w ramach umartwień wielkopostnych, ale na pewno w ramach wychowania i kształtowania parafian nam powierzonych, na końcu ogłoszeń parafialnych w I niedzielę wielkiego postu pojawiły się słowa: *”Bardzo prosimy parafian przy załatwianiu spraw kancelaryjnych o większą kulturę i takt w podejmowanych w kancelarii decyzjach kierujemy się prawem Kościoła, diecezji i zwyczajami parafii. Prosimy nie wywierać niepotrzebnych nacisków na duszpasterzy i nie upierać się, aby sprawy posług religijnych były załatwione w sposób wyjątkowy i inny od przyjętych zwyczajów. Prosimy też, aby demokratycznych praw z życia społecznego nie przenosić na życie Kościoła, bowiem Kościół z postanowienia Chrystusa nie jest demokratyczny lecz hierarchiczny* „.Niestety zdarzają się w naszej parafialnej kancelarii różne „kwiatki” nieciekawego zachowania się parafian. I tym było podyktowane owo niedzielne ogłoszenie z ambony.

Na wielkopostne rekolekcje zaprosiliśmy ks. Mirosława Lecha. Był to młody proboszcz z Ukrainy, który przyjeżdżając do Polski głosił po kolei kilka serii rekolekcji, aby utrzymać siebie i swą biedną parafię. Mowa go zdradzała, że jest za Buga. Zapamiętałem przede wszystkim z jego rekolekcji, że jesteśmy w ręku Boga takimi „ołówkami” którymi pisze i prowadzi Bóg. Ma On też prawo ów ołówek czasem przycinać i strugać!! Po rekolekcjach w najbliższy piątek urządziliśmy Drogę Krzyżową po gorzkowickim Rynku /w pozostałe piątki Wielkiego Postu odprawialiśmy zawsze dwie drogi krzyżowe : dla dzieci i dla dorosłych /.Drogi Krzyżowe na Rynku były zawsze bardzo udane, gromadziły sporą liczbę wiernych.





## KRONIKA PARAFII GORZKOWICE

Wiosną 2007 r. podjąłem decyzję o urządzeniu nowej kaplicy całodzienniej adoracji Najświętszego Sakramentu. Ksiądz Arcybiskup kilka razy zagadnął mnie w tej kwestii. Uważał, że otwarta w 2005 r. w przedsionku kościoła mała kaplica była tymczasowa i że Najświętszy Sakrament wymaga miejsca godniejszego. Po pewnych, wewnętrznych oporach, bo dopiero co przygotowałem jedną kaplicę, w duchu posłuszeństwa zabrałem się do urządzania drugiej i postanowiłem, że będzie ona po przeciwnej stronie zakrystii. Zwykle w tym miejscu Kościelny „urządzał” mały magazyn, małą rupieciarnię. Pomieszczenie na kaplicę było bardzo zniszczone. Z sufitu opadał tynk, ściany pokrywała brzydka, olejna lamperia. Remont zaczęli A. Chycki i Z. Cichosz a artystyczne malunki stylizowane neogotykiem wykonały nauczycielki plastyki z miejscowych szkół B. Kozłowska i B. Zięba. Zamówiliśmy pod Przedborzem u stolarza sześć nowych dębowych ławek. Gdy powiadomiłem Arcybiskupa, że nowa kaplica jest już gotowa to już w trzy dni później sam dokonał do niej przenosin Najświętszego Sakramentu. Bałem się trochę o bezpieczeństwo Najświętszego Sakramentu w tym nowym miejscu więc z czasem założyłem dwa mechaniczne zabezpieczenia monstrancji.



ZDJĘCIE NOWEJ KAPLICY NAJŚW.SAKRAMENT



## KRONIKA PARAFII GORZKOWICE

20 maja przeżywaliśmy w naszej parafii Uroczystość I-ej Komunii świętej.  
W tym roku Ciało Pana Jezusa przyjęło 83 dzieci.





## KRONIKA PARAFII GORZKOWICE

W tym roku doszedł do kapłaństwa kolejny nasz parafianin mieszkający w Gorzkowicach przy ulicy Zielonej. Cieszyłem się bardzo. Ksiądz Marcin był pierwszym księdzem ,którego „przeprowadziłem „ przez całe seminarium. 3 czerwca musieliśmy pogodzić odpust Jasnej Górze w Czernie Mszą Prymicyjną księdza Marcina. Kazanie na prymicjach wygłosił ks. prof. Marian Duda.



W Boże Ciało a przypadło ono w tym roku 7 czerwca, udaliśmy się z procesją do 4 ołtarzy na ul. Przdborską, 1000-lecia i 3-Maja.



Boże Ciało 2007 r.

15 czerwca gościliśmy w parafii ks. bpa A. Długosza. Był to dzień naszego odpustu. Tym razem nie w południe ale wieczorem ksiądz Biskup odprawił

## KRONIKA PARAFII GORZKOWICE

odpustową sumę ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa , udzielił sakramentu bierzmowania naszej młodzieży i poprowadził procesję z Najświętszym Sakramentem wokół kościoła.







Zaraz po odpuszczeniu a właściwie na jego przedłużeniu na niedzielnej sumie gościliśmy wojewodę łódzką p. Helenę Pietraszkiewicz. Po sumie pani Wojewoda została podjęta obiadem na naszej plebani. Wizyta ta była możliwa dzięki wpływom i znajomością naszego parafianina Piotra Grabowskiego, dra ekonomii, absolwenta m.in. K.U.L - u.



W pierwszą niedzielę lipca poinformowaliśmy parafian, że założyliśmy dla naszej parafii stronę internetową / [www.parafia-gorzkowice.pl](http://www.parafia-gorzkowice.pl) /. Już od



## KRONIKA PARAFII GORZKOWICE

pewnego czasu korzystamy w pracy z najnowszych zdobyczy techniki i elektroniki to jest komputera, poczty elektronicznej umożliwiającej przesyłanie e-maili. Ułatwia to i przyspiesza bardzo pracę. Tę kronikę też piszę przy użyciu komputera. Na stronie internetowej parafii zamieszczamy wszystkie aktualności z jej życia.

Nie sposób nie wspomnieć o letnich pieszych pielgrzymkach na Jasną Górę. 11 lipca podejmujemy na noclegu dwoma posiłkami pielgrzymów z Piotrkowa. Na następny dzień po ich odejściu wyrusza nasza, piesza pielgrzymka do Częstochowy.







W tym roku szliśmy na Jasną Górę przez miejscowość św. Anna. Co kilka lat wydłużamy naszą pielgrzymkę do tego sanktuarium babci Pana Jezusa zmieniając trochę trasę pielgrzymowania. Z kolei 11 sierpnia podejmujemy



## KRONIKA PARAFII GORZKOWICE

południowym posiłkiem pielgrzymów z Łowicza. Na plebańskim ogrodzie podajemy pielgrzymom zupę. Zaś wszyscy duchowni z tej pielgrzymki spożywają obiad przygotowany na naszej plebanii.



Trzeba też odnotować, że któregoś wakacyjnego dnia nocowaliśmy na plebanii skautów z Francji. Przylecieli oni do Warszawy samolotem a stąd szli pieszo z pełnym oporządzeniem, tj. z plecakami na Jasną Górę.



Bez wątpienia największym wydarzeniem, które przejdzie do historii okolicy, całej ziemi piotrkowskiej i gorzkowickiego dekanatu było w 2007 roku uroczystość koronacyjna Obrazu Matki Bożej Bęczkowickiej. Koronację tę uzasadnia trwający od kilkuset lat kult Matki Bożej w Bęczkowicach i na Pociesznej Górcie. Termin koronacji wyznaczono na 8 września 2007 roku. Tuż przed tym terminem bardzo padało i była obawa ze Uroczystość się nie uda, ale gdy przyszedł dzień koronacji, pogoda była wspaniała.







Przygotowania do koronacji trwały wiele miesięcy. Specjalnie powołany Komitet pod kierunkiem ks. dra Teofila Siudego, skupiający wielu duchownych i świeckich podzielił się na sekcje a efektami swej pracy dzielił się spotykając się na comiesięcznych zebraniach w ośrodku konferencyjnym w Piwakach(par. Bęczkowice) Parafia Gorzkowice miała niemały wkład w przygotowanie Uroczystości. Proboszcz gorzkowicki został nominowany na szefa sekcji

## KRONIKA PARAFII GORZKOWICE

ekonomicznej i wraz z parafianinem Piotrem Grabowskim załatwił w kopalni „Bełchatów” tłuczeń do utwardzenia placu koronacyjnego na Pociesznej Górze. Z kolei inni księża gorzkowiccy ks. Tadeusz Orzeszyna i ks. Cezary Mastalerz kierowali piękną procesją z Bęczkowic na Pocieszna Górę, która to poprzedziła samą mszę koronacyjną. Uroczystości, która zgromadziła wiele tysięcy ludzi, wielu ludzi kultury i polityki wielu biskupów i paru dziesięciu kapłanów przewodniczył Ks. Kardynał Stanisław Dziwisz. Uroczystość była piękna i na długo pozostanie w pamięci wszystkich.

Do tegorocznego Bożego Narodzenia przygotowaliśmy się przez adwentowe rekolekcje, które wygłosił nam ks. Andrzej Chrzanowski, doktorant z UKSW w Warszawie, pracujący na Lisińcu w Częstochowie.





**KRONIKA PARAFII GORZKOWICE**

Z życia parafii 2007 roku

		Rok 2007
CHRZTY		86
ŚLUBY		47
POGRZEBY		78
I-a KOMUNIA ŚW.		68
BIERZMOWANIE		71
SAKRAMENTY CHORYCH	W DOMU	145
	W KOŚCIELE	429
PRZYJĘTYCH KOMUNII ŚW.		ok. 85 tys.
OBECNYCH NA MSZY ŚW. W DNIU LICZENIA		1814 osoby = 30,23%